

Michał Janeczek

Polskie Towarzystwo Historyczne – Koło Leszno

Konferencja naukowa „Gospodarka na ziemi wschowskiej i pograniczu wielkopolsko-śląskim”, Wschowa–Leszno, 24–25 października 2024 r.

Konferencje wschowsko-leszczyńskie, które każdego roku w okresie jesiennym absorbują uwagę regionalistów nie tylko z pogranicza wielkopolsko-śląskiego, odbywają się już od 18 lat¹. Zostało to wyraźnie podkreślone przez organizatorów przedsięwzięcia: Stowarzyszenie Czas A.R.T. we Wschowie oraz Muzeum Okręgowe w Lesznie. I rzeczywiście, jest to jedna z niewielu inicjatyw naukowych o tak wysokim stopniu stabilizacji, renomie i randze, zapoczątkowanych i konsekwentnie realizowanych przez lokalne instytucje Wschowy i Leszna. W trakcie dwóch dni,

¹ Tematy poprzednich konferencji (podano w kolejności chronologicznej): Rafał hrabia Gurowski. Szkice do XVIII-wiecznego portretu szlacheckiego (2007); Ziemia wschowska w czasach starosty Hieronima Radomickiego (2008); Kultura funeralna ziemi wschowskiej (2009); Kościół imienia Żłóbka Chrystusa (Kripplein Christi) we Wschowie na tle procesu konfesjonalizacji w krajach Europy Środkowej (2010); Kultura radości na ziemi wschowskiej. Obraz uroczystości, jubileuszy, wizyt gości, świąt (2011); Rycerze, szlachta, ziemianie. Szlachetnie urodzeni na ziemi wschowskiej i pograniczu wielkopolsko-śląskim (2012); Reformacja i tolerancja. Jedność w różnorodności? Współistnienie różnych wyznań na ziemi wschowskiej (2013); Conjux, mater, filia, soror propinqua, civis... Kobieta na ziemi wschowskiej i pograniczu wielkopolsko-śląskim (2014); Życie duchowe na ziemi wschowskiej i pograniczu wielkopolsko-śląskim (2015); Andreas Gryphius na ziemi wschowskiej i pograniczu wielkopolsko-śląskim (2016); Reformacja na ziemi wschowskiej i pograniczu wielkopolsko-śląskim (2017); Drogi do niepodległości. Ziemia wschowska i pogranicze wielkopolsko-śląskie 1918–1920. Polityka – życie społeczne – sztuka (2018); Dziecko na ziemi wschowskiej i pograniczu wielkopolsko-śląskim (2019); Granica 1920 na ziemi wschowskiej i pograniczu wielkopolsko-śląskim (2020); „Twoje strzały tkwią w nas, a Twa ręka nas dusi”. Epidemie na ziemi wschowskiej i pograniczu wielkopolsko-śląskim (2021); Miasta na ziemi wschowskiej i pograniczu wielkopolsko-śląskim (2022); Miłośnicy nauk na ziemi wschowskiej i pograniczu wielkopolsko-śląskim (2023).

24 i 25 października 2024 roku, padły ważne deklaracje w odniesieniu do konferencji. Oto bowiem idea spotkań jest taka, by nie były one hermetyczne. Stąd otwarcie organizatorów na różne tematy i w związku z tym na badaczy reprezentujących różne dyscypliny naukowe. Konferencje wschowsko-leszczyńskie, bo taka skrótowa nazwa utarła się po 18 latach, są kośćcem refleksji naukowej w odmianie regionalnej, na którą nie można liczyć w dużych ośrodkach akademickich, co raczył z kolei zauważyć jeden z prelegentów. W tak wielu doniosłych słowach pobrzmiewa też radość, że można się po prostu spotkać i nasycić umysł sporą dawką konkretnej wiedzy.

Gospodarka to bardzo pojemny temat, który – jak dowodzi podtytuł konferencji: „Rzemiosło – handel – przemysł – rolnictwo” – obejmuje wiele aspektów ludzkiej przedsiębiorczości. Pod hasłem gospodarka mieści się wszystko to, co składa się na funkcjonowanie zakładów pracy, konkurencyjność firm, sposób wytwarzania dóbr i ich dystrybucję, ramy prawne obowiązujące w danym okresie historycznym. Dzięki dobrze prosperującej gospodarce społeczeństwa bogacą się i mogą zainwestować część zysków w rozwój kultury, nauki i sztuki. Historia pogranicza wielkopolsko-śląskiego z jednej strony dokumentowana jest przykładami wybitnej przedsiębiorczości jednostek, ale z drugiej strony w wielu jej obszarach brakuje rzetelnych opracowań, co wykazali autorzy zgłoszonych na konferencję referatów.

Tradycyjnie już spotkanie naukowe trwało dwa dni: w pierwszym dniu uczestnicy konferencji gościli na Zamku Królewskim we Wschowie, w drugim zaś zostali zaproszeni do leszczyńskiego ratusza. W trakcie obrad prelegenci wygłosili 21 referatów. Sympozjum podzielone zostało na sześć sesji. Pierwszą moderowała Kamila Szymańska (MOL), która zapowiadała prelegentów i pilnowała czasu wystąpienia.

Jako pierwsza wystąpiła Barbara Ratajewska (Stowarzyszenie Czas A.R.T.) z referatem na temat wschowskiego rzemiosła w czasach I Rzeczypospolitej. Dwudziestominutowy wykład, okraszony licznymi zdjęciami dokumentów i tłoków pieczętnych, poprzedzony został solidną dawką informacji kontekstowych, z których wynikało, że Wschowa była jednym z ważniejszych miast pod względem gospodarczym, z licznymi cechami, z których najważniejszy był cech sukienniczy. Przeglądu źródeł statystycznych do dziejów ziemi wschowskiej, wytworzonych między XVI a XVIII w., wydanych i niewydanych drukiem, dokonał Jakub Łojko (UAM). Materiały te, dostępne głównie w Archiwum Państwowym w Poznaniu, mogą posłużyć do oszacowania populacji wybranych miast i wsi tego regionu oraz wysokości obrotu kapitałowego. Marta Tatiana Małkus (MOL) zaprezentowała obraz świata rzemiosła i handlu

na podstawie zachowanych płyt nagrobnych w Lapidarium Rzeźby Nagrobnej we Wschowie. Wyłania się on nie tylko z inskrypcji wyrytych na kamiennych płytach, lecz także z emblematów i symboli odnoszących się do zawodu wykonywanego przez daną osobę. Pamiątki te niezbicie dowodzą, jak mocno zapisali się w historii miasta rzemieślnicy. Do okresu średniowiecza i wczesnonowożytnego przeniósł słuchaczy Dariusz Czaja, proponując temat: „Handel Głogowa z Wielkopolską w dobie rozkwitu gospodarczego miasta w XIV–XVI w.” Jak dowiódł przedstawiciel Towarzystwa Ziemi Głogowskiej, gród nad Odrą zyskał na znaczeniu gospodarczym po tym, jak kupcy wrocławscy weszli w masowy spór z Rzeczpospolitą w 1490 r. Dodatkowo duże znaczenie miało położenie Głogowa na szlaku wiodącym z Niemiec do Poznania i dalej na północ i wschód kraju.

Kolejny blok referatów rozpoczął się po przerwie kawowej z małym opóźnieniem. Głos zabrała Sonia Rzepka, wykładowczyni z Uniwersytetu Warszawskiego, która zajęła się analizą księgi rachunkowej z kościoła Kripplein Christi we Wschowie pod kątem wydatków na cele muzyczne. Wynika z niej, że parafia luterańska utrzymywała kantora, organistę, a także nabywała sporadycznie na potrzeby liturgiczne księgi muzyczne, m.in. Andreasa Hammerschmidta, Wolfganga Carla Briegla, Johanna Caspara Horna. Towarzystwo Historyczne Ziemi Międzyrzeckiej reprezentował Ryszard Patorski, który przygotował referat na temat wschowskich konwisarzy, choć *de facto* rozpoczął od szerszego spojrzenia na działalność tych rzemieślników na terenie obecnego województwa lubuskiego. Udało mu się ustalić, iż we Wschowie w okresie od XVII do XIX w. działało 16 konwisarzy, którzy nie byli zrzeszeni w żadnym cechu. Do dziś zachowały się ich wyroby, takie jak: puchary powitalne, konwie, dzbany, świeczniki, misy chrzcielne, a nawet portrety trumienne. Marcin Różycki (UWr) podjął temat: „Starostwo międzyrzeckie w czasach Augusta II Wettyna. Z badań nad gospodarowaniem oraz dochodowością najbogatszej królewskiej w Wielkopolsce”. Po omówieniu źródeł dochodu międzyrzeckich tenutariuszy i funkcjonowaniu starostwa w dobie kryzysu wywołanego wielką wojną północną przyjrzał się magnatom starającym się o pozyskanie starostwa międzyrzeckiego, co było najciekawszą częścią odczytu. Przed przerwą wystąpił jeszcze Marcin A. Klemenski, pracownik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie, który odnalazł w jej zbiorach bardzo ciekawe dokumenty związane z pograniczem wielkopolsko-śląskim, w tym szczególnie cenne rejestry komór celnych z Bojanowa i Rawicza. Materiały te należą do większego zbioru dokumentów odnoszących się do skarbowości konfederacji barskiej z lat 1769–1772. Znajdziemy w nich informacje o ruchu kupców

we wspomnianych miastach, rodzajach towarów, którymi handlowano, i stawkach podatkowych.

Ostatnie trzy referaty w pierwszym dniu obrad zapowiedziała Marta Tatiana Małkus. „Hotele i restauracje dawnej Wschowy. Wybrane przykłady” – to temat wystąpienia przygotowanego przez Katarzynę Owoc-Kochańską (Stowarzyszenie Czas A.R.T.). W czasach I Rzeczypospolitej karczmy i zajazdy tworzyły się przy szlakach handlowych, natomiast w XIX w. zmiana stylu życia i konsumpcji spowodowała przemiany również w działalności hotelarsko-gastronomicznej. Do 1945 r. na wschowskiej starówce i przedmieściach funkcjonowało ponad 40 firm z tej branży. Prelegentka zadbała o bogaty pokaz zdjęć istniejących i nieistniejących już obiektów. Miron Urbaniak, pracownik Uniwersytetu Wrocławskiego, jest specjalistą w dziedzinie zabytkowej infrastruktury przemysłowej miast na terenie południowo-zachodniej Wielkopolski. W swoim wystąpieniu poruszył zagadnienia związane z funkcjonowaniem zakładów przemysłowych w miastach powiatów górowskiego, leszczyńskiego i wschowskiego w okresie pruskim. Wówczas to powstały pierwsze gazownie, wodociągi i elektrownie. Spore poruszenie wywołał referat Sławomira Dryi z Uniwersytetu Papieskiego w Krakowie, który nakreślił sytuację przemysłu browarniczego na pograniczu Wielkopolski i Śląska w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej. Przemysł piwowarsko-słodowniczy rozwijał się chaotycznie na ziemiach poniemieckich, a w dodatku bardzo szybko został upaństwowiony. W tej sytuacji browar leszczyński działał tylko przez cztery lata (1945–1948). Wykład wzbudził ciekawą dyskusję, w której wzięli udział Miron Urbaniak, Janusz Skrzypczak, Jerzy Łojko i Sławomir Dryja.

Sesje drugiego dnia konferencji odbyły się w leszczyńskim ratuszu. Specjalnie na tę część przybył Marcin Kochowicz, naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Miasta Leszna. Drobną zmianą w programie konferencji spowodowała, że jako pierwszy wystąpił Emilian Prałat, kierownik Muzeum Adama Mickiewicza w Śmiełowie. Zaproponował on następujący temat: „*Labor omnia vincit improbus* – wielkopolskie *know how*”. Celem wystąpienia była próba odpowiedzi na pytanie o tzw. wielkopolską gospodarność. By to uczynić, przeanalizował trzy przykłady rodów (Chłapowscy, Żółtowsky i Chełkowscy), których odważne działania ekonomiczno-rolnicze wpłynęły na stan majątkowy ich posiadłości. Oryginalne spojrzenie na XVIII-wieczne judaika z leszczyńskiej synagogi wyraził Bogusław Kosel z Uniwersytetu w Białymstoku. Jego wystąpienie podzielone było na trzy części: w pierwszej ukazał kontekst społeczno-kulturowy, w drugiej omówił oznaki zamożności leszczyńskich żydów, w trzeciej dokonał przeglądu zachowanych w rozmaitych muzeach na świecie

judaików z Leszna. Białostocczanin doszedł do wniosku, iż zamożność tej wspólnoty religijnej w XVIII w. zbudowana była głównie na kredytach. Trochę szczątkowych informacji o funkcjonowaniu warsztatów tkackich we wschowskim klasztorze bernardynów zebrał Alojzy Pańczak OFM. Głównym problemem uniemożliwiającym szersze spojrzenie na to zagadnienie jest brak źródeł. Niemniej jednak udało mu się ustalić, że bernardyni we Wschowie, działając na podstawie odpowiednich regulacji zakonnych, produkowali sukna na własne potrzeby. Jak ważnymi dla Leszna gałęziami przemysłu były drukarstwo i introligatorstwo, a dla handlu księgarstwo – udowodniła Kamila Szymańska (MOL). Odmalowała bardzo treściwie portret zbiorowy społeczności zajmującej się wytwórczością poligraficzną, czyli książką. Interesujące było pokazanie, jak w epoce gwałtownych przemian technologicznych warsztaty drukarskie przekształciły się w nowoczesne przedsiębiorstwa.

W piątej sesji zaplanowano trzy referaty. Eugeniusz Śliwiński (ANS Leszno) dokładnie zrelacjonował, jak przebiegało uwłaszczenie wsi Boguszyn i Bronikowo w pierwszej połowie XIX w. Oba majątki były własnością Juliana Jaraczewskiego z Jaraczewa h. Zaremba, który reformę agrarną rozpoczął bardzo szybko, bo w 1824 – rok po ukazaniu się edyktu królewskiego w tej sprawie. Nieco dalej w przeszłość sięgnęła Małgorzata Gniazdowska (MOL), by przeanalizować życie i twórczość leszczyńskich złotników w XVIII w. W tamtym czasie rzemieślnicy pracujący w złocie należeli do elity miasta; nie było ich wielu – w całym XVIII stuleciu na kartach historii zapisało się 29 osób. Przedmioty, które wykonywali złotnicy, mogły śmiało konkurować z produktami warsztatów poznańskich czy głogowskich. Powrót do XIX w. nastąpił za sprawą Łukasza Janeczka i jego referatu pt. „Rozwój banków spółdzielczych w regionie jako przejaw aktywności gospodarczej i społecznej mieszkańców”. Idea spółdzielczości dopiero zaczynała kiełkować w okresie pruskim; na pograniczu Wielkopolski i Śląska trafiła na podatny grunt, bowiem to tu powstało najwięcej banków ludowych i organizacji spółdzielczych. By zilustrować swoje tezy odpowiednim przykładem, pracownik Uniwersytetu Zielonogórskiego omówił działalność banków spółdzielczych w Brennie i Bukówcu.

W ostatnim bloku uczestnicy konferencji wysłuchali trzech referatów. Zaczął Olaf Bergmann (Wielkopolskie Muzeum Niepodległości w Poznaniu), który postanowił sprawdzić, jakie treści propagujące idee gospodarczej i społecznej modernizacji oraz pracy organicznej znajdują się w czasopiśmie „Przewodnik Rolniczo-Przemysłowy”, wydawanym w Lesznie w latach trzydziestych i czterdziestych XIX w. Prasa XIX-wieczna jest cennym źródłem wiedzy o ówczesnej rzeczywistości,

a leszczyński periodyk odegrał w kontekście promocji nowych form pracy i uprzemysłowienia regionu dość znaczącą rolę. Reklama jest dźwignią handlu, co doskonale rozumieli Jan i Józef Górecy, sławni przedsiębiorcy z Leszna działający w okresie międzywojennym. Temat ten przybliżył Adrian Gendera (MOL). W swoim wystąpieniu omówił zakres działalności braci, by następnie na kilkunastu slajdach pokazać, jak reklamowano w prasie, katalogach wystaw i na plakatach ocet, soki owocowe i alkohole. Reprezentujący Archiwum Państwowe w Lesznie Tomasz Kościański wystąpił z następującym referatem: „Usuwanie martwych zwierząt w okresie międzywojennym”. Okazuje się, że był to wtedy duży problem społeczny, a wynikał z niskiej świadomości ludzi na temat możliwości wykorzystania padliny jako surowca do produktów niespożywczych. Sama praca w rakarniach była ciężka i niebezpieczna.

W roli partnera konferencji wystąpiło leszczyńskie koło Polskiego Towarzystwa Historycznego. Patronat honorowy nad konferencją w bieżącym roku sprawowali: Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków Barbara Bielinis-Kopeć, Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak, Starosta Wschowski Waldemar Starosta, Starosta Leszczyński Maciej Wiśniewski oraz Prezydent Miasta Leszna Grzegorz Rusiecki.